

Z KRAJU

Chaos w Zondacrypto. Jak odzyskać pieniądze?

Paulina Karpińska 21.04.2026, 18:42

Fuja o Zondacrypto: tutaj następuje czarny scenariusz
Źródło: TVN24

Udostępnij

Problemy z wypłatami środków, zmiany we władzach spółki i widmo upadłości. Sytuacja wokół giełdy kryptowalut Zondacrypto budzi coraz większy niepokój. Zapytaliśmy ekspertów, co mają zrobić klienci giełdy, a czego najlepiej unikać.

REKLAMA

Od piątku w śląskiej prokuraturze toczy się śledztwo w sprawie działania giełdy kryptowalut Zondacrypto. W chwili obecnej poszkodowanych jest kilkaset osób, które nie mogą wypłacić środków zdeponowanych w postaci kryptowalut na Zondacrypto. W piątek łączną kwotę szkód oszacowano na 350 mln zł, ale można się spodziewać, że zarówno ta kwota, jak i liczba poszkodowanych, będą rosły.

Rady dla klientów Zondacrypto

- Pierwsza i absolutnie kluczowa rada to zachować spokój i nie podejmować pochopnych działań - mówi w rozmowie z redakcją biznesową tvn24.pl Robert Nogacki, radca prawny z Kancelarii Skarbiec.

24+ OGLĄDAJ NA ŻYWO >

NA ŻYWO
TVN24

TVN24 BiS

Dłuższe
"Fakty" w
TVN24+

NAJNOWSZE INFORMACJE:

18:42 ...

18:30 ...

17:50 ...

16:56 ...

16:45 ...

16:32 ...

16:08 ...

15:33 ...

Zobacz wszystkie >

REKLAMA

Jak podkreśla, "przestraszone osoby, które straciły oszczędności życia, są bardzo łatwym łupem dla oszustów oferujących rzekomą pomoc w odzyskaniu pieniędzy".

- Mówiąc zupełnie wprost: mamy w tym momencie idealne żerowisko dla tego rodzaju sępów i trzeba na to uważać - alarmuje. - Nie wierzymy w magiczne oferty, że ktoś za zaliczkę coś dla nas załatwi w tej sprawie. To jest epidemia wkręcania ludzi - zaznacza.

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ:

Brak rady nadzorczej może utrudnić licencję Zondacrypto



Nogacki: Zondacrypto zmierza w stronę upadłości

Zdaniem mecenasa Nogackiego wszystko wskazuje na to, że Zondacrypto zmierza w stronę upadłości. Jak zaznacza, w związku z licznymi doniesieniami o problemach firmy w przestrzeni publicznej pojawia się wiele informacji sugerujących, że trzeba działać szybko - składać pozwy lub występować o zabezpieczenie roszczeń.

REKLAMA

- W przypadku spodziewanej upadłości taka logika nie obowiązuje - tłumaczy mecenas. - Jeżeli formalnie zostanie ogłoszona upadłość Zondacrypto, wszystkie indywidualne sprawy cywilne zostaną z mocy prawa zawieszona - mówi.

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ:

24+ Gdzie jest klucz? Przeanalizowaliśmy korespondencję

TVN24



Zdaniem Piotra Zająca, autor podcastu "Piotr Zając o rynkach", klienci powinni być gotowi na gigantyczne trudności z odzyskaniem pieniędzy bądź nawet ich stratą. - Gdybym był klientem Zondacrypto i miał tam obecnie jakieś środki, to niestety ale oswajałbym się powoli z myślą, że albo nie odzyskam ich wcale, albo odzyskam je dopiero za jakiś bliżej nieokreślony czas - mówi.

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ:

Problemy Zondacrypto. "Wszyscy są bogaci, ale jedynie na papierze"



Co powinni zrobić klienci Zondacrypto?

Jak wyjaśnia mecenas Nogacki, to, co klienci Zondacrypto powinni zrobić teraz, to przede wszystkim **podjąć próbę transferu kryptowalut i wypłaty pieniędzy na zewnętrzny portfel, składając w tym celu formalne zlecenie.**

REKLAMA

- Firma deklaruje, że opóźnienia w wypłatach mają przyczynę natury technicznej. Natomiast komunikacja w mediach społecznościowych - czy to przez posty na oficjalnym profilu firmy czy przez nagrania prezesa - budzą wiele wątpliwości, i moim zdaniem słuszne są obawy, że to nie kwestie techniczne, ale płynnościowe leżą u podstaw tej sytuacji - ocenia Zając.

Mecenas Nogacki podkreśla z kolei, żeby "pod żadnym pozorem nie sprzedawać kryptowalut na wewnętrznej giełdzie Zondacrypto". - Sprzedając bitcoina po zaniżonym kursie, nie ratujemy pieniędzy, jeśli Zondacrypto i tak ich nie wypłaci - przekonuje.

- W sytuacji braku wypłaty w deklarowanym przez firmę terminie najważniejsze jest uzyskanie statusu pokrzywdzonego w sprawie karnej - dodaje Nogacki. Wyjaśnia, że w tym celu należy zgłosić się z udokumentowanym brakiem wypłat na policję albo do prokuratury.

[DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ:](#)

"Ta giełda była tykającą bombą zegarową"



Kolejny etap

Jak podkreśla prawnik, zgłoszenie sprawy na policję czy do prokuratury daje formalny status pokrzywdzonego.

REKLAMA

- A ten otwiera realne uprawnienia: możliwość składania wniosków dowodowych, wgląd w akta oraz w przyszłości dochodzenia naprawienia szkody przed sądem karnym - mówi Nogacki.

Zastrzega jednak, że potrzebna będzie duża doza cierpliwości. - Pokrzywdzonych będą tysiące. Ich przesłuchiwanie może potrwać latami. Natomiast wypłaty - jeśli w ogóle - nastąpią dopiero po prawomocnych wyrokach i zabezpieczeniu majątku - dodaje.

OGLĄDAJ: To rynek pozbawiony zasad. Inwestujesz? Oto możliwe pułapki



Oglądasz materiał dzięki subskrypcji **tvn24+**

W jego ocenie działania takie jak składanie wniosków o zabezpieczenie czy pozwów cywilnych, za które klienci muszą dodatkowo płacić, ostatecznie okażą się bezwartościowe. Jak wyjaśnia, po ogłoszeniu upadłości wszystkie indywidualne postępowania zostaną zawieszane. Dotyczy to również pozwu grupowego.

REKLAMA

- Ponadto w historii polskiego wymiaru sprawiedliwości było nie więcej niż kilkaset pozwów grupowych, które w ogóle doszły do skutecznego rozpoznania merytorycznego. Realny czas rozstrzygnięcia wynosi od sześciu do dziesięciu lat. Tylko sam etap wstępny trwa najczęściej od jednego do trzech lat. To są sprawy bardzo trudne do prowadzenia - wylicza.
- Poza tym mam duże wątpliwości czy sprawa Zondacrypto w ogóle kwalifikuje się do pozwu grupowego.

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ:

Afera Zondacrypto ma wątek na "być może komisję śledczą"

TVN24



Upadłość Zondacrypto? Pytanie: gdzie

Kolejnym problemem - zdaniem mecenasów - jest ustalenie, w którym kraju prowadzona byłaby ewentualna upadłość, ponieważ formalnym operatorem giełdy jest estońska spółka BB Trade [Estonia OÜ](#).

REKLAMA



- Najprawdopodobniej na wstępie pojawi się konflikt jurysdykcyjny związany z tym, który sąd jest właściwy - wyjaśnia. Dopiero po jego rozstrzygnięciu możliwe będzie zgłaszanie wierzytelności do masy upadłości.

- Na to będą miesiące, a nie dni. Nie obowiązuje żadna zasada "kto pierwszy, ten lepszy" - podkreśla.

Jak dodaje, procesy te mogą ciągnąć się latami. - Punktem odniesienia są znane upadłości giełd kryptowalut, jak Mt. Gox w Japonii, gdzie postępowanie trwało dekadę. Tam bitcoiny zdrożały o kilka tysięcy procent i część ludzi ostatecznie została milionerami. FTX z 2022 roku to z kolei przykład odzysku nominalnego na poziomie 118 procent. Ale są też upadłości, w których odzysk wynosił 1 procent - zaznacza.

OGŁĄDAJ: Co się stało z Sylwestrem Suszkiem, królem kryptowalut?



Oglądasz materiał dzięki subskrypcji [tvn24+](#)

Jak uregulować rynek kryptowalut w Polsce

Nogacki pytany o to, co trzeba zrobić w Polsce, aby rynek kryptowalut był realnie bezpieczny, odpowiada, że "przede wszystkim potrzebujemy ustawy wdrażającej rozporządzenie MiCA".

REKLAMA

- Bez przepisów krajowych to prawo w praktyce pozostaje martwe - mówi.

Obecny rząd dwukrotnie przygotował ustawę o rynku kryptowalut, jednak za każdym razem zostały one zawetowane przez prezydenta [Karola Nawrockiego](#).

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ:

Bogucki o wecie prezydenta. "Bylibyśmy już dzisiaj w innym miejscu"



Jak dodaje mecenas Nogacki, niezbędny jest także realny nadzór oraz eksperci rozumiejący techniczną specyfikę rynku kryptowalut. - Nadzór musi być porównywalny z tym, jaki dziś sprawowany jest nad sektorem bankowym - ocenia.

REKLAMA

W jego opinii Komisja Nadzoru Finansowego byłaby w stanie to zadanie realizować, ale potrzebuje - obok ustawy - odpowiednich kompetencji, budżetu i wyspecjalizowanych kadr.

- Gdyby takie przepisy obowiązywały już w Polsce, historia Zondacrypto nie mogłaby się wydarzyć - podkreśla, wskazując na regulacje MiCA wprowadzające obowiązek licencjonowania i ścisłego nadzoru.

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ:

"Prezydent doskonale wie". Rzecznik rządu uderza



Jak inwestować bezpieczniej w przyszłości?

Nogacki zaznacza jednak, że **kryptowaluty** "to wysoce spekulacyjne aktywa o ogromnej zmienności cen, które nie mają żadnego zewnętrznego pokrycia".

REKLAMA

Zajęć również ocenia inwestycje w kryptowaluty jako ryzykowne. - Jako klasa aktywów są w rankingu ryzyka bardzo wysoko. Umieściłbym je gdzieś między akcjami a kontraktami CFD. Mam tu na myśli przede wszystkim zmienność ich notowań, która jest bardzo wysoka, co sprawia, że jesteśmy narażeni na dynamiczne i duże zmiany wartości naszych inwestycji - zaznacza. Jak dodaje, "do tego dochodzi też trudność w wycenie i analizie, a także bariera technologiczna. - Są to aktywa stosunkowo młode, bazujące na zupełnie innej, zdecentralizowanej infrastrukturze - uważa.

Mecenas Nogacki dodaje, że "to z całą pewnością nie jest formuła na trzymanie oszczędności". Jak dodaje, w przypadku wielu tokenów inwestorzy kupują instrumenty, których kompletnie nie rozumieją. - Emisja tokena to czasem dosłownie dwie linijki kodu. Klikamy "enter" i mamy setki milionów jednostek. Potem przychodzi zdziwienie, że ich wartość spada o 99 procent - zauważa.

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ:

Impreza za pieniądze Zondacrypto. Prezes PiS: łagodnie mówiąc, nie cieszyłem się

TVN24



Radca prawny rekomenduje też inwestowanie wyłącznie w podmioty posiadające licencję MiCA w jednym z krajów Unii Europejskiej. - To rękojmią bezpieczeństwa zbliżona do tej bankowej - ocenia.

Zwraca jednak uwagę na ryzyko "ucieczki" firm kryptowalutowych do jurysdykcji o słabszym nadzorze, takich jak Bahamy, Estonia czy [Malta](#). - To małe państwa, których systemy nadzorcze bywają przytłoczone skalą działalności instytucji finansowych - mówi.

- Nie jest przypadkiem, że wiele agresywnie reklamujących się w Polsce instytucji ma siedziby właśnie tam - kwituje.

Źródło: tvn24.pl

Źródło zdjęcia głównego: Shutterstock

UDOSTĘPNIJ:



TAGI: kryptowaluty

prawo

NAJNOWSZE MATERIAŁY AUTORKI



Paulina Karpińska

Dziennikarka działu Biznes tvn24.pl



Problemy Zondacrypto. "Wszyscy Kończy się czas na rozliczenie są bogaci, ale jedynie na papierze"



z fiskusem

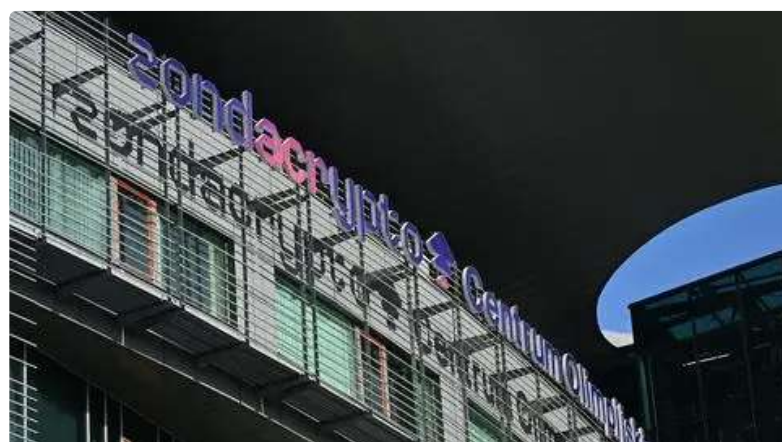


"Zasady muszą być jasne". Organizator koncertów z gigantyczną karą

REKLAMA



ZOBACZ TAKŻE:



Rezygnacje, wypowiedzenia, prośby o zwrot sprzętu. Co się dzieje w Zondacrypto

Z KRAJU



Tesla przegrywa w sądzie. Aktualizacja miała wydłużyć ładowanie

MOTO